

Co nowego u Eduarda Meiera?

17 lutego 2008

Zapraszamy do zapoznania się z krótkim wywiadem, którego dla organizacji NPN udzielił Michael Horn, przyjaciel i oficjalny przedstawiciel Eduarda Meiera. Dowiemy się w nim o tym, co dzieje się obecnie u najbardziej kontrowersyjnego kontaktowca i dlaczego nie zaprezentuje on już nowych dowodów w swej sprawie. Na 1 marca Michael zapowiada także prezentację kolejnego ważnego dowodu na prawdziwość kontaktów Szwajcara z Plejaranami...

NPN: Zaczniemy może od najnowszych wydarzeń. Ostatnio wydany został film pt. „Cicha rewolucja prawdy” („The Silent Revolution of Truth”). Czy świadczy to wciąż o dużym zainteresowaniu Meierem? Jaki cel stoi za tym dokumentem? Może przyczyną jest to, że w rzeczywistości, nikt nie potrafi obalić tego, o czym mówi?

Michael Horn: Nowy film dokumentalny, „Cicha rewolucja prawdy”, zawiera osobiste odpowiedzi Billy’ego Meiera na wiele pytań a także opowieści o jego życiu. Na ten temat wypowiadają się także inni świadkowie, eksperci itd. Powstał z tego powodu, że istnieje wciąż rosnące zapotrzebowanie na informacje w sprawie przypadku Meiera. Pozwoliliśmy nawet sceptykowi, aby wytoczył najcięższe argumenty przeciw Meierowi... i nie udaje mu się to.

NPN: Aby wydawać wnioski na temat Meiera, trzeba dogłębnie poznać jego przypadek. Często mamy do czynienia ze sprzecznymi informacjami na jego temat. Czy rzeczywiście dowody przez niego przedstawione (jak fotografie, filmy, nagrania odgłosów statku czy próbki metali) zostały rzeczywiście ostatecznie uznane za mistyfikację, jak wielu uważa?

MH: Mówienie, że Meier został zdemaskowany nie jest wcale prawdą. Jest wręcz przeciwnie. Jego dowody wytrzymały próbę

czasu i zyskały uznanie wielu naukowców. Zainteresowanym polecam artykuły na ten temat umieszczone na mojej stronie internetowej.

NPN: Wielu ludzi pyta o przypadki fałszerstw Meiera a także oskarżenia i uwagi sceptyków. Wspomina się o zdjęciach skopiowanych z książek lub telewizji. Dochodzą do tego również oskarżenia jego żony. Dlaczego osoby starające się udowodnić Meierowi oszustwo nie są w stanie zwieńczyć swego dzieła?

MH: Żadna z fotografii Meiera nie została skopiowana ani z książki ani z innego źródła. Istniały osoby, które starały się podrobić jego zdjęcia, ale są one tak fantastyczne i niepowtarzalne, że nie mogli ani zakwestionować ich autentyczności, wyjaśnić ich pochodzenia a nawet dokonać reprodukcji. Jego żona a także 16 innych osób przeszło badania wykrywaczem kłamstw, których wyniki w 100% potwierdziły prawdziwość oświadczeń i dowodów Meiera.

NPN: Czy znasz naukowców, którzy potwierdzają prawdziwość dowodów Billy'ego?

MH: Aby się o tym przekonać można zajrzeć do umieszczonych na mojej stronie dokumentów zawierających komentarze ekspertów. Osobiście spotkałem się z Davidem Froningiem, który również to potwierdza.

NPN: Ludzie zastanawiają się także nad innymi świadkami obserwacji. Co oni mówią? Czy sam widziałeś plejarański statek?

MH: Przeprowadziliśmy wywiady z wieloma świadkami. Kontakty zaś utrzymują się do dziś dnia. Sam nigdy nie widziałem statku Plejaran.

NPN: Jaki jest według ciebie najbardziej niepowtarzalny dowód na kontakty Meiera?

MH: Dużo z nich zawiera się w jego listach z 1951 i 1958 roku.

Niedługo opublikuje nowe zdumiewające dowody, które leżą poza wszelkimi wątpliwościami. 1 marca zaprezentuje go na międzynarodowym kongresie ufologicznym. Wkrótce potem, przedstawię wam informacje na ten temat.

NPN: Jakie są prognozy Meiera na najbliższe lata? Czy proroctwa Henocha wypełniają się na naszych oczach?

MH: Można powiedzieć, że niektóre rzeczy mają się lepiej, ale z innymi jednak tam nie jest. To od każdego z nas zależy to, czy rzeczy zmieniają się na lepsze...

NPN: Co obecnie dzieje się z Meierem? Czy zaskoczy nas jakimiś nowymi dowodami w swej sprawie?

MH: Nie należy już spodziewać się żadnych dowodów. Jeśli jakiegokolwiek się pojawią, będą miały niestety wyraz w postaci wypełnionych proroctw.

NPN: Michael, dziękujemy za wyjaśnienie nam kilku istotnych spraw. Oczekujemy zatem informacji na temat zapowiedzianej prezentacji. Dziękujemy bardzo i prosimy, abyś przy następnej okazji przekazał Billy'emu pozdrowienia od polskich czytelników.

MH: Dopilnuję, aby wasze pozdrowienia dotarły do Billego. Odpowiedziałem na zadane pytanie najlepiej jak mogłem.

Przygotowanie i źródło: [Serwis NPN](#)